

O potrzebie zrównoważonych systemów żywnościowych



dr Jacek Czarnecki

Head of Regulatory and Scientific Affairs, Nestlé Polska

Produkcja żywności już dziś odpowiada za 25% globalnej emisji CO₂ i zajmuje połowę nadającej się do zamieszkania (wolnej od lodów i pustyni) powierzchni ziemi. Tymczasem do 2050 r. populacja naszej planety zwiększy się do niemal 10 miliardów. Jak więc wykarmić wciąż rosnącą liczbę ludzi, nie doprowadzając do załamania gospodarczego, kryzysu klimatycznego czy wreszcie katastrof humanitarnych i konfliktów zbrojnych? Jedno jest pewne – dotychczasowy system jest nie do utrzymania i rolnictwo, wraz z pozostałymi ogniwami produkcji, przetwarzania, dystrybucji i konsumpcji, będzie musiało przejść szereg bardzo poważnych zmian. W tym kontekście, na szczególną uwagę zasługuje koncepcja zrównoważonych łańcuchów żywnościowych.

Żywność to dobro podstawowe. Łańcuch żywnościowy, czyli produkcja, przetwarzanie i konsumpcja, tworzą system. Nasza cywilizacja zbudowała wiele różnych systemów – energetyczny, komunikacyjny czy transportowy. Na każdy z nich składają się relacje pomiędzy licznymi podmiotami. W ramach systemu żywnościowego szczególną rolę pełnią operatorzy żywności. To pojęcie ukształtowało się w latach dziewięćdziesiątych, jako element koncepcji „Od pola do stołu” zakładającej wpływ każdego podmiotu – ogniwa łańcucha – na bezpieczeństwo finalnego konsumenta.

Podejście to zostało stworzone w odpowiedzi na potrzebę analizy ryzyka i zarządzania incydentami z zakresu bezpieczeństwa żywności, dość powszechnymi w latach 90. Szybka identyfikacja zagrożenia, a następnie dojście do przyczyny źródłowej, umożliwiały podjęcie działań mających na celu ochronę konsumenta przed produktami szkodliwymi dla zdrowia oraz nienadającymi się do spożycia.

Współczesne patrzyenie na systemy żywnościowe jest o wiele szersze, obejmuje czynniki spoza relacji w łańcuchach dostawczych mogące również wpływać na bezpieczeństwo konsumenta. Przykładowo, w obszarze zdrowia, poza samym bezpieczeństwem żywności, koncepcja systemów wskazuje również na znaczenie jakości żywieniowej, czyli pozytywnego wpływu prawidłowej diety na nasze zdrowie. Na funkcjonowanie systemu wpływają także warunki makroekonomiczne i socjodemograficzne oraz sytuacja polityczna. Równocześnie szczególny nacisk położono na interakcje pomiędzy żywnością a środowiskiem, biorąc za punkt wyjścia oddziaływanie jej produkcji na losy naszej planety.

Wpływ ten można określić jako konsekwencja korzystania z naturalnych zasobów oraz emitowanie do środowiska odpadów powstających wskutek funkcjonowania systemu. Najważniejsze jego aspekty to:

- zanieczyszczenie powietrza – produkcja żywności odpowiada za ponad jedną czwartą (26%) globalnej emisji CO₂ i innych gazów cieplarnianych,
- ekspansja obszarowa – połowa nadających się do zamieszkania gruntów na świecie (wolnych od lodu i pustyni) jest wykorzystywana do celów rolniczych,
- wysokie zużycie zasobów wodnych – 70% światowych poborów słodkiej wody jest wykorzystywanych w rolnictwie,
- zanieczyszczenie wód – rolnictwo stanowi przyczynę 78% eutrofizacji oceanów i zbiorników słodkiej wody (skażenia cieków wodnych zanieczyszczeniami bogatymi w składniki odżywcze),
- utrata bioróżnorodności – 94% biomasy ssaków (z wyłączeniem ludzi) to zwierzęta gospodarskie, czyli gatunki te przeważają nad dzikimi ssakami 15-krotnie¹.



Najważniejsze aspekty negatywnego wpływu produkcji żywności na środowisko to zanieczyszczenie powietrza, ekspansja obszarowa (połowa nadających się do zamieszkania gruntów służy celom rolniczym), wysokie zużycie wody i jej zanieczyszczenie oraz utrata bioróżnorodności.

Wśród czynników szkodliwych dla środowiska należy także wymienić nadmierne stosowanie substancji chemicznych. Związki przeznaczone do zwiększania plonu, używane niezgodnie z dobrymi praktykami rolniczymi, mogą zagrażać samym roślinom, zanieczyszczać je, kumulować się w glebie i być uwalniane do atmosfery, a następnie wtórnie trafiać do łańcucha pokarmowego. Nieprzestrzeganie zasad ich stosowania zagraża też zdrowiu rolników i ich rodzin.

Krytyczny czynnik stanowi wyjąławianie gleby. Pochodzące z niej składniki odżywcze zostają zaabsorbowane przez rośliny uprawne i usunięte wraz z plonami, co przyczynia się do degradacji i erozji gleb. Podobne skutki mają również inne formy ludzkiej działalności: wylesianie, nadmierny wypas, pożary lasów i prace budowlane. Większość z nich towarzyszy intensywnej produkcji rolnej i prowadzi do zniszczenia gleb, które uznajemy za zasoby w niewielkim stopniu odnawialne (przynajmniej w krótkiej perspektywie). Tym negatywnym procesom towarzyszy zmniejszenie liczby organizmów glebowych i owadów zapylających. Ziemia nie jest w stanie zatrzymać wody, co zwiększa narażenie roślin na suszę. Degradacja gleb jest więc powiązana ze zjawiskami klimatycznymi, bioróżnorodnością oraz równowagą wodną.

Rolnictwo ma także ogromny wpływ na zasoby wodne. Wysoki poziom „składników odżywczych”, takich jak fosfor i azot, dostarczanych do gleby zarówno z nawozami, jak i w postaci produktów ubocznych z hodowli zwierząt, zagraża zdrowiu i różnorodności biologicznej poprzez wpływ na organizmy wodne i ich siedliska. Zanieczyszczenie wody pogarsza jakość życia i obniża dochody lokalnych społeczności, stwarzając zagrożenie dla zdrowia publicznego. Może oddziaływać na jakość i bezpieczeństwo wody pitnej, połowy ryb i skorupiaków oraz turystykę.

Jako przykład katastrofalnego wpływu eutrofizacji wód powierzchniowych można przywołać powstawanie w morzach tzw. martwych stref przy wypływie rzek posiadających zlewiska o wielkiej powierzchni, np. w Zatoce Perskiej u ujścia połączonych biegów Tygrysu i Eufratu, gdzie na powierzchni nawet ponad stu tysięcy kilometrów kwadratowych wytworzył się obszar praktycznie pozbawiony życia. Na świecie istnieje kilkaset martwych stref, w których z powodu głębokiego niedotlenienia, nastąpił niemal całkowity zanik życia wodnego, a jedna z największych znajduje się na Morzu Bałtyckim.

¹ Rolnictwo i akwakultura są wymienione jako zagrożenie dla 24 tysięcy ginących gatunków wymienionych w Czerwonej Księdze publikowanej przez Międzynarodową Unię Ochrony Przyrody i Jej Zasobów (IUCN).

Woda może być źródłem licznych szkodliwych związków chemicznych i innych substancji stanowiących zagrożenie, także dla człowieka, zarówno poprzez spożycie skażonej wody pitnej przez ludzi i zwierzęta hodowlane, jak i zanieczyszczenie płodów rolnych. Główne skażenia wody to bakterie, wirusy, pasożyty, nawozy, pestycydy, produkty farmaceutyczne, azotany, fosforany, tworzywa sztuczne, fekalia, a nawet substancje radioaktywne. Na całym świecie stanowią one najważniejsze wyzwanie dla instytucji oceny ryzyka oraz organów urzędowej kontroli żywności i środowiska.

Obok efektów wielu działań współczesnego rolnictwa równie negatywne skutki mają zmiany klimatyczne. Rolnictwo i leśnictwo są bowiem niezwykle narażone na wpływ globalnego wzrostu temperatur – zwiększone wahania sezonowości zaburzają cykle wegetacyjne. Równocześnie znaczne wyzwania wynikają ze zmieniających się wzorców opadów i rosnącej częstotliwości występowania ekstremalnych zjawisk pogodowych takich jak fale upałów, susze, burze i powodzie. Zmiany klimatyczne są też obecnie uznawane za podstawowy czynnik powodujący migrację ludności. Chodzi tu zarówno o przemieszczanie się społeczności na stałe, jak i cykliczne, czasem wręcz codzienne wędrówki, np. w celu dotarcia do wody pitnej. Na niektórych terenach regionu Sahel, na południowych obrzeżach Sahary, kobiety przemierzają w tym celu codziennie nawet 25 km, by – wreszcie – przenieść się na stałe wraz z rodziną w kolejne miejsce. Temperatury powietrza latem potrafią tam przekraczać 45°C.

Uświadczenie sobie krytycznego wpływu stanu wód, gleb i klimatu na poziom produkcji rolnej i jakość żywności stanowi punkt wyjścia do dyskusji o potrzebie równowagi w systemach żywnościowych. To właśnie produkcja żywności, a w szczególności rolnictwo, wywiera największe oddziaływanie na warunki własnego funkcjonowania. Jednocześnie nie można oprzeć się wrażeniu, że system, który tak konsekwentnie zużywa własne zasoby, nie powinien dłużej funkcjonować w obecnym kształcie. Nie umożliwi on bowiem „wykarmienia” wciąż rosnącej liczby ludzi. Zatem, mimo dużo szerszego zakresu koniecznych zmian, to rolnictwo powinno być tym obszarem, w ramach którego należy podjąć największe wysiłki.

”

Jeśli uświadomimy sobie, że stan wód, gleb i klimatu ma krytyczny wpływ na poziom produkcji rolnej, a równocześnie dostrzeżemy, że to rolnictwo wywiera największe oddziaływanie na ich degradację, to zrozumiemy, że system nie może dalej działać w obecnym kształcie.

Za kolejny kluczowy problem, w dużej części obejmujący produkcję pierwotną, czyli rolnictwo, należy uznać nieprawidłowe relacje w ramach łańcucha wartości, czyli zachwianie lub często wręcz brak równowagi pomiędzy dochodami dostawców a zyskiem ich odbiorców. Nierównowaga ta, w dużym stopniu, spowodowana jest presją marżową wywieraną przez przedsiębiorstwa handlowe na producentów żywności. Jest ona przenoszona w dół, na poddostawców, w związku z czym jej kumulacja następuje właśnie na poziomie produkcji pierwotnej. Skutki presji cenowej najbardziej odczuwane są przez rolników z państw o słabszej gospodarce, którzy nie uzyskują odpowiedniej (godnej) zapłaty za sprzedane produkty rolne.

”

Za jeden z kluczowych problemów, w dużej części obejmujący produkcję pierwotną, czyli rolnictwo, należy uznać nieprawidłowe relacje w ramach łańcucha wartości, czyli zachwianie lub często wręcz brak równowagi pomiędzy dochodami dostawców a zyskiem ich odbiorców.

Ubóstwo rolników stanowi zwykle przyczynę niedożywienia obejmującego zarówno niewystarczającą ilość żywności, jak i niedobory kluczowych składników odżywczych. W skrajnym przypadku sezonowe zmiany klimatu wraz z cenami i dostępnością żywności skutkują rocznymi cyklami głodu, znanymi jako „sezon głodowy”. Stanowi to kolejny paradoks, w ramach którego rolnicy i ich rodziny, a więc jednostki odpowiedzialne za produkcję żywności, nie mają dostępu do odpowiedniej ilości bezpiecznych i zdrowych produktów spożywczych². Problem, który ich dotyka, możemy określić jako brak bezpieczeństwa żywnościowego³.



Ze względu na ubóstwo rolników, to właśnie (paradoksalnie) pierwotnych producentów naszej żywności najczęściej dotyka problem braku bezpieczeństwa żywnościowego.

Ubóstwo leży także u podstaw problemów związanych z nieprawidłowym odżywianiem, w szczególności z chorobami dietozależnymi, zwykle stanowiącymi następstwo otyłości, takimi jak cukrzyca, miażdżyca, nowotwory i inne choroby niezakaźne. W państwach rozwiniętych, o dużo wyższym poziomie bezpieczeństwa żywnościowego, nierówności społeczne mogą być powiązane z brakiem wiedzy na temat zdrowego stylu życia, w tym prawidłowego żywienia i zbilansowanej diety. Stanowi to główną przyczynę wzrostu liczby pacjentów ze schorzeniami na tle nieprawidłowego odżywiania, co wydaje się obecnie kluczowym wyzwaniem dla niemal wszystkich systemów ochrony zdrowia na świecie. Działania edukacyjne oraz programy z zakresu promocji zdrowia należałoby zatem uznać za niezbędną inwestycję mającą doprowadzić do zmniejszenia wydatków na leczenie osób cierpiących z powodu chorób cywilizacyjnych. Głód, niedożywienie oraz choroby dietozależne zwiększają obciążenia systemów opieki zdrowotnej i stanowią dziś kluczowy czynnik pogorszenia jakości życia.

Równocześnie różnica poziomu spożywanych kalorii, czyli ilości energii, pomiędzy osobami dotkniętymi głodem i niedożywieniem, a cierpiącymi wskutek otyłości i jej następstw, uzmysławia nam stopień zachwiania równowagi ekonomicznej w systemach żywnościowych.



Różnica poziomu spożywanych kalorii, pomiędzy osobami dotkniętymi głodem i niedożywieniem, a cierpiącymi wskutek otyłości i jej następstw, uzmysławia nam stopień zachwiania równowagi ekonomicznej w systemach żywnościowych.

W poszukiwaniu równowagi

Potrzeba zrównoważonego rozwoju na poziomie globalnym została wyrażona w Celach Zrównoważonego Rozwoju ogłoszonych przez Organizację Narodów Zjednoczonych w 2016 roku. Równolegle Organizacja Narodów Zjednoczonych ds. Wyżywienia i Rolnictwa zdefiniowała zrównoważony system żywnościowy (*Sustainable Food System, SFS*) jako układ wywierający pozytywny wpływ na wszystkie jego podmioty, w trzech wymiarach (środowiskowym, ekonomicznym i społecznym).

² W państwach rozwijających się nierówności społeczne leżące u podstaw głodu i niedożywienia często idą w parze z brakiem edukacji na temat sposobu gospodarowania, co dodatkowo powoduje wyniszczanie środowiska upraw oraz uzyskiwanie plonów na poziomie niegwarantującym opłacalności. Głód i ubóstwo powodują dodatkowo marginalizację osób cierpiących z powodu dyskryminacji ze względu na płeć, wiek, niepełnosprawność, pochodzenie etniczne czy religię. Zazwyczaj trudno rozpatrywać ubóstwo jako przyczynę migracji w oddzieleniu od różnych rodzajów dyskryminacji.

³ Bezpieczeństwa żywnościowego nie należy mylić z bezpieczeństwem żywności, które oznacza, że dany produkt nadaje się do spożycia przez ludzi.

Kilka kluczowych (wspólnych) postulatów to:

- zapewnienie odpowiedniej ilości zdrowego pożywienia dla każdego i wszędzie,
- odpowiednie wynagrodzenie dla wszystkich uczestników łańcucha wartości,
- zapewnienie przystępnych cen żywności dobrej jakości,
- nienaruszanie dobra naszej planety,
- unikanie marnowania żywności i strat składników odżywczych,
- stworzenie sprzyjającego środowiska politycznego.

Podstawy polityki zrównoważonego rozwoju, już pół wieku temu, zaczęły pojawiać się w strategiach przedsiębiorstw różnych branż i z czasem zyskały miano społecznej odpowiedzialności biznesu (*Corporate Social Responsibility*, CSR). Początkowo wynikały one z dostrzeżenia wpływu wizerunku firmy na wyniki osiągnięte przez przedsiębiorcę. Jednak współczesne rozumienie odpowiedzialności społecznej w większym stopniu dotyczy działań zmierzających do zachowania równowagi systemowej, w trosce o konsumenta, dostawcę, lokalne społeczności oraz życie naszej planety.

Punktem wyjścia powinno być dostrzeżenie wpływu zakłócenia równowagi systemów na prawidłowe funkcjonowanie sektora, w szczególności dostęp do surowców, oraz zadowolenie konsumentów, które owocuje zaufaniem dla firmy i jej marek, teraz i w przyszłości. To jednak tylko początek drogi. Szybko bowiem okazuje się, że nie da się tego osiągnąć bez budowania zaufania i szacunku wśród wszystkich podmiotów łańcucha wartości, co z kolei wymaga rozumienia różnic kulturowych, zależności społecznych i sytuacji geopolitycznej.

Działanie na rzecz zrównoważonego rozwoju wymaga dużych nakładów, bez których nie ma mowy ani o rozwiązaniach procesowych, ani o tworzeniu narzędzi technicznych. Nie dziwi zatem fakt, że inicjatywa i przywództwo bardzo często znajduje się w rękach przedsiębiorców. Może to napotykać na nieufność, czy wręcz krytykę, szczególnie ze strony organizacji pozarządowych. Kto, jednak jeśli nie my, przedsiębiorcy, byłby w stanie sprostać roli integratora wobec całej złożoności tych działań. Ze względu na skalę wpływu, inicjatywa należy do największych firm. Podobnie jak w sferze biznesu, gdzie duże firmy są odpowiedzialne za kierunek rozwoju rynku.

Jest to spójne z coraz odważniej formułowanymi wymaganiami ze strony konsumentów. Szczególnie ci młodszy – millenialsi i pokolenie Z często okazują mniejsze zaufanie zarówno do władzy, jak i biznesu. Przez to poszukują produktów, których wytwórcy potrafią udowodnić ich pozytywny wpływ na nas i nasze środowisko. Konsumenty wyrażają też gotowość poniesienia większych wydatków na towary zawierające udokumentowane deklaracje zrównoważonej produkcji, w tym lokalne, rzemieślnicze lub od małych producentów oraz z oznaczeniami typu bio, czy *fair trade*.



Szczególnie młodzi konsumenci poszukują produktów, których wytwórcy potrafią udowodnić ich pozytywny wpływ na nas i nasze środowisko. Wyrażają również gotowość ponoszenia większych wydatków w zamian za zrównoważoną produkcję.

Odpowiedzialne prowadzenie biznesu ma też obecnie przełożenie na *rating* inwestorów. Dla wielu z nich ocena działań społecznych, czy prośrodowiskowych stała się równie ważna, co sprawozdania finansowe i dlatego została ujęta w postaci rankingów i wskaźników takich jak Global Reporting Initiative (GRI), czy baz danych typu Carbon Disclosure Project (CDP).

Organizacje przedsiębiorców prowadzą działania w celu uzgadniania sposobów działania i metodologii ich pomiaru. Tworzą też inicjatywy samoregulacyjne, mające wyeliminować nieuczciwe praktyki określane mianem *greenwashingu*⁴.

Można jednak wskazać bardzo liczne dobre praktyki w obszarze dbałości przemysłu żywnościowego o równowagę w systemach żywnościowych. Chyba najłatwiej pokazać przykłady poszczególnych działań poczynając od góry łańcucha, a więc obejmujących współpracę z dostawcami.

Ich głównym adresatem są rolnicy. Dostrzegalny przez nich efekt współpracy polega na poprawie opłacalności produkowanych surowców. Trudna sytuacja dostawców wynika często z niemożliwości uzyskania plonów w odpowiedniej ilości i o odpowiedniej jakości. Bezpośrednim sposobem na poprawę tej sytuacji jest polepszanie wiedzy rolników na temat prawidłowych zasad gospodarowania.

Kilka spośród najważniejszych surowców Nestlé pochodzi z obszarów tropikalnych lub subtropikalnych. Plantatorom na tych terenach dostarczamy m.in. dziesiątki milionów sadzonek kawy i miliony sadzonek kakao. Jednocześnie prowadzimy tam działania horyzontalne mające na celu poprawę losu narażonych grup: dzieci (zapobieganie ich pracy, budowanie szkół), kobiet (edukacja), zapewnienie dostępu do wody oraz inwestowanie w młode pokolenie rolników.

Prowadzimy też działania mające wpłynąć na jakość płodów rolnych. W Afryce Środkowej i Wschodniej 30% zbóż nie nadaje się do spożycia z powodu zanieczyszczeń, w szczególności mykotoksynami powstającymi podczas pleśnienia ziarna. Aby uniknąć ich obecności, przeprowadziliśmy w latach 2007-2012 szkolenia dla ponad 50 tysięcy rolników ze 150 wiosek w Ghanie i Nigerii. Udało się w ten sposób osiągnąć ograniczenie skażenia mykotoksynami o 60%, co zaowocowało obniżeniem poziomu odrzuconych dostaw z około 50% do 2%. Za zboża lepszej jakości rolnicy uzyskiwali wyższe ceny. Zysk przeznaczali na inwestycję w rozwój gospodarstw, których wartość wzrosła do 20 milionów dolarów.

W Polsce współpracujemy m.in. z producentami buraków, które stanowią podstawowy surowiec jednego z naszych flagowych produktów. Wspólnie z Uniwersytetem Rolniczym w Krakowie organizowaliśmy dla dostawców fora naukowo-szkoleniowe. Tamtejsza Katedra Uprawy Roli i Nawożenia Roślin opracowała dla naszych dostawców podręcznik uprawy buraka. W rezultacie, poza poprawą opłacalności upraw, nastąpiło polepszenie wskaźników zrównoważonej produkcji rolnej, optymalizacja powierzchni upraw, zmniejszenie zużycia wody i energii oraz poziomów emisji.

Najważniejszym kierunkiem naszych obecnych działań jest rolnictwo regeneracyjne. Nestlé postawiło sobie za cel pozyskiwanie 20% surowców właśnie takimi metodami do 2025 roku. Rolnictwo regeneracyjne obejmuje działania mające doprowadzić do stopniowego przywrócenia materii organicznej gleby, redukcję emisji dwutlenku węgla, zwiększenie bioróżnorodności oraz zapewnienie dostępu do wody o odpowiedniej czystości. Pozwala to na polepszenie stabilności upraw i ich środowiska, przy jednoczesnym ograniczeniu stosowania środków ochrony roślin i nawozów sztucznych. W rolnictwie regeneracyjnym gleba przestaje być źródłem emisji CO₂ i przejmuje funkcję retencji węgla, przez co stanowi kluczowy element mogący ograniczać zmiany klimatyczne, nie tylko je zahamować, ale wręcz odwrócić. Utrzymaniu węgla i składników odżywczych poprzez zwiększenie biomasy towarzyszy polepszenie retencji wody i pozytywne oddziaływanie na bioróżnorodność.

W celu określenia poziomu wyjściowego oraz postępu wdrażania zasad przez dane gospodarstwo opracowaliśmy Formularz Oceny, który pozwala naszym dostawcom, agronomistom Nestlé, oraz instytucjom zewnętrznym, obliczyć poziom wpływu gospodarstwa na środowisko. Nasze wskaźniki dotyczą stopnia wdrożenia dobrych praktyk oraz ich wpływu na stan gleby, skuteczność nawożenia i łączny ślad węglowy. Wspieramy rolników w osiągnięciu optymalnych rezultatów w zakresie odbudowy naturalnego zasobu, jakim jest gleba, często we współpracy z instytucjami badawczymi oraz organizacjami pozarządowymi. Wspomniany

⁴ To postępowanie nakierowane na uzyskanie przewagi rynkowej sprowadzające się do prowadzenia komunikacji działań firmy w taki sposób, aby wywołać (niezgodne ze stanem faktycznym) wrażenie, że przedsiębiorca pozytywnie wpływa na środowisko.

wcześniej projekt współpracy z rolnikami uprawiającymi ziarna kawy jest obecnie rozbudowywany w kierunku rolnictwa regeneracyjnego. Nasi dostawcy wprowadzają m.in. ściółkowanie, kompostowanie oraz ograniczenie praktyk agrochemicznych. Program obejmuje też działania w obszarze agroleśnictwa, ochrony krajobrazu i bioróżnorodności oraz unowocześnianie farm.

Podążając w dół łańcucha, działania w fabrykach Nestlé polegają w szczególności na ciągłym ograniczaniu ich wpływu na środowisko, niezależnie od zwiększającej się produktywności. W kolejnych latach osiągamy zmniejszenie ilości odpadów, emisji CO₂, zużycia wody oraz energii. Poza zastosowaniem jej dostaw ze źródeł odnawialnych samodzielnie inwestujemy w fotowoltaikę, co stanowi kolejny krok w realizacji naszego zobowiązania zerowej emisji netto CO₂ do 2050 roku. Poza działaniami na skalę globalną osiągamy cele dzięki bardzo licznym aktywnościom lokalnym, inicjowanym często przez członków załogi, którzy najlepiej rozumieją wpływ uciążliwych efektów produkcji przemysłowej (np. hałasu i zapachu) na lokalną społeczność.

Aby ograniczyć oddziaływanie transportu na środowisko, dokonujemy optymalizacji przejazdów poprzez analizę przebiegów, reorganizację centrów dystrybucji oraz współdzielenie środków transportu z innymi firmami. Zwiększamy zastosowanie jednostek o niskiej emisyjności. Prowadzimy też prace nad transportem z udziałem ciężarówek elektrycznych.

W zakresie optymalnego ograniczania wpływu żywności w gospodarstwach domowych koncentrujemy się na niemarnowaniu żywności. W Polsce i wielu innych krajach staramy się dotrzeć do konsumentów z informacją o wielkości porcji, co zmniejsza ilość „niedojedzonych” potraw. Popularyzujemy zasady unikania strat. Polepszamy postrzeganie warzyw i owoców o nieregularnych kształtach. Podajemy też przepisy umożliwiające wykorzystanie resztek żywności oraz części roślin niesłusznie uznawanych za niejadalne. Tworzymy jadłodzielnie i współpracujemy z bankami żywności i innymi organizacjami pożytku publicznego.

Na poziomie konsumenta przywiązujemy szczególną uwagę do działań w zakresie zdrowego stylu życia i zrównoważonej diety. W ramach programu edukacyjnego „Nestlé for Healthier Kids” prowadzimy zarówno programy edukacyjne, jak i obejmujące doradztwo ekspertów, czy udostępnianie informacji i przepisów za pośrednictwem portali internetowych i mediów społecznościowych.

Ponieważ podstawowym źródłem informacji dla konsumenta wciąż pozostają opakowania żywności, wdramy w Europie system Nutri-Score, który w przystępny sposób podaje informację o jakości żywieniowej produktu. Poprzez symbol widoczny z przodu opakowania składający się z litery, od A do E, oraz koloru, od zielonego do czerwonego, odpowiadającego danej literze, konsument otrzymuje prostą informację umożliwiającą mu wybór poprzez porównanie podobnych produktów podczas dokonywania zakupu. Nutri-Score uzyskał wsparcie rządów kilku państw europejskich i organizacji konsumenckich. Badanie przeprowadzone na reprezentatywnej grupie Polaków wykazało, że konsumenci są nim zainteresowani i mogą dzięki niemu dokonywać zdrowszych wyborów. System został opracowany przez niezależne środowiska naukowe i jest przez nie udoskonalany w celu pełnego dopasowania do europejskich norm żywieniowych. Uzyskał także poparcie Międzynarodowej Agencji ds. Badań nad Rakim (IARC) oraz licznych organizacji naukowych i zawodowych skupiających m.in. lekarzy i dietetyków. Wpływ korzystniejszych wyborów żywieniowych na zdrowie nie podlega dziś dyskusji i może się przyczynić do polepszenia jakości życia poprzez uniknięcie otyłości i związanych z nią chorób cywilizacyjnych.

To tak naprawdę tylko niektóre nasze działania na rzecz zrównoważonych systemów żywnościowych. Jest to dla Nestlé najważniejszy obszar odpowiedzialności społecznej, zawsze brany pod uwagę w projektach biznesowych.

O autorze

Jacek Czarnecki – ekspert w dziedzinie prawa żywnościowego, bezpieczeństwa i jakości żywności, zrównoważonego rozwoju oraz komunikacji skierowanej do konsumentów. W Nestlé Polska odpowiada za zakres legislacji żywnościowej i kontaktów naukowych. Kieruje również obszarem jakości i kompletności danych podstawowych w procesach opracowywania receptur, tworzenia etykiet oraz komunikowania technicznej informacji o produktach. Pełni funkcję wiceprezesa Polskiej Federacji Producentów Żywności Związku Pracodawców. Jest też członkiem zarządu Polskiego Związku Pracodawców Przemysłu Spożywczego w Konfederacji Lewiatan. Związany z Wydziałem Żywnienia Człowieka SGGW w Warszawie, gdzie ukończył studia, uzyskał stopień doktora i z którym aktywnie współpracuje.

Partnerzy



SAMORZĄD

WOJEWÓDZTWA POMORSKIEGO



GDAŃSK

Pomorski Fundusz Rozwoju
sp. z o.o. z siedzibą w Gdańsku



Spółka Samorządu
Województwa Pomorskiego



ELECTRONIC COMPONENTS



Więcej niż spawanie

Partnerzy numeru



BNP PARIBAS



GOODVALLEY

Since 1994



Polska Federacja
Producentów Żywności
Związek Pracodawców



Rolnictwo
Zrównoważone



Fundacja na rzecz Rozwoju
Polskiego Rolnictwa

Kwartalnik
FOODLex